

Pieśń żołnierska o Najświętszej Maryi Pannie (Marsz, marsz me serce, Pieśń Konfederatów Barskich)

muzyka i słowa: autor nieznany

Pieśń konfederatów barskich i polski hymn religijny z połowy XVIII wieku. Utwór ten, znany jest także, jako „Marsz, marsz me serce” i jest jednym z dwóch autentycznych (obok Odważny Polak na marsowym polu) utworów śpiewanych przez uczestników Konfederacji Barskiej.

Nota historyczna



Artur Grottger, Modlitwa konfederatów barskich przed bitwą (pod Lanckoroną?), 1863, ol. pł., 127 × 222 cm, kolekcja prywatna, fot. R. Rau. Źródło: The Central European Journal Of Social Sciences And Humanities (CEJSH)

Obrona wiary katolickiej była jednym z głównych motywów zbrojnego wystąpienia szlachty Rzeczypospolitej w Konfederacji Barskiej¹. Opór wywoływała próba narzucenia „równouprawnienia dysydentów” (innowierców). Postrzegano to jako brutalną, niedopuszczalną ingerencję w wewnętrzne sprawy unii polsko-litewskiej, drastycznie godzącą w jej porządek kulturowy i społeczny. Problem dotyczył przede wszystkim różnych odłamów protestantów.

Dawno minęły już czasy Konfederacji Warszawskiej², która przymierzem między chrześcijańskimi wyznaniem dała mocny fundament Rzeczypospolitej. Wszystko rozdarł szwedzki Potop, w czasie którego część protestanckich społeczności stanęła po stronie najeźdźcy. Zdrada niektórych została zapamiętana, a jej piętno rozciągnięto na wszystkich. W połączeniu z przyniesioną przez Kontrreformację radykalizacją polskiego katolicyzmu, całkowicie zmieniło to duchowy świat szlachty. Jego symbolem stała się teraz „oblężona twierdza”, wokół której gromadzili się innowiercy wrogowie chcący zniszczyć Rzeczypospolitą. Być może sama idea równouprawnienia innowierców nie wzbudziłyby aż takich emocji, gdyby nie była inicjatywą zewnętrzną.

Ówczesna szlachta Rzeczypospolitej na pewno nie była aż tak nietolerancyjna jak to przedstawia „czarna legenda” Konfederacji Barskiej. „Panowie bracia” generalnie nie mieli żadnych problemów z ludnością żydowską. Wręcz przeciwnie – powszechnym standardem była ochrona Izraelitów i wykorzystywanie ich dla własnych interesów.



Scena historyczna z XVIII wieku, ilustruje epizod z walk konfederacji barskiej (1768-1772). Fragment ogrodzonego wysokim drewnianym płotem zaścianka szlacheckiego z bramą po prawej i dwiema chatami w głębi po lewej. Dachy i ziemia przykryte grubo śniegiem.

Z prawosławnymi i unitami bywało różnie, ale warto pamiętać, że Konfederacja na Litwie na pewno by się nie rozwinęła bez zdecydowanego poparcia przynajmniej części tamtejszej niekatolickiej szlachty. Caryca Katarzyna II zapewne świadomie użyła sprawy dysydentów dla sprowokowania czynnego oporu i bezwzględnie wykorzystwała całą sprawę dla oczernienia Rzeczypospolitej w opiniotwórczych kręgach ówczesnego Zachodu. Przedstawianie Polaków jako

„ciemnych i nietolerancyjnych” zostało lekko przyjęte i przez wiele lat ciążyło na postrzeganiu sprawy polskiej.

Być może Konfederacja Barska jako ruch ochotniczy wypaliłaby się wcześniej, gdyby nie religijna motywacja jest uczestników. Żarliwa wiara konfederatów sprawiała, że walczyli do końca nawet tam, gdzie rozsądek podpowiadał, że nie ma już żadnej nadziei. Religijność żołnierzy tego pierwszego z narodowych powstań zachowała się w wielu pamiątkach – bardzo modnych wówczas ozdobnych ryngrafach³, na konfederackich chorągwiach, a także w literaturze i pieśni tamtego czasu oraz w późniejszej legendzie Konfederacji.

Analiza tekstu

„Marsz, marsz me serce” znamy w dwóch wersjach tekstu. Obie liczą po 7 czterowersowych zwrotek bez refrenu. Pierwsza zwrotka jest żołnierską pobudką. Narrator utożsamia w niej praktykowanie wiary katolickiej do wojny („strzelaj modlitwą”) przeciwko (w domyśle) wrogom wiary. Wierzący są dla autora wojskiem pod „komendą Maryi”. Jest to motyw często spotykany w konfederackich tekstach. Druga zwrotka odwołuje się wprost do rzeczywistości wojskowej. „Feldgradon biją” tłumaczymy jako ogłoszenie alarmu. W ówczesnej staropolszczyźnie wiele komend i pojęć wojskowych wywodziło się jeszcze z niemieczyzny. „Do tropu” oznacza z kolei „na zbiórkę”. Dalej autor przypomina konfederatom o ich służbie dla „Panny”. „Urlop życia” możemy tłumaczyć jako przekonanie, że życie na ziemi jest tylko chwilowym „zesłaniem” od wiecznego życia w Niebie. Rzeczywistość wojny sprawia, że ten „urlop” może zakończyć się w każdej chwili. W ostatnim wersie narrator wzywa żołnierza do wiecznej służby „Pannie”. Kolejna zwrotka zaczyna się wezwaniem do odebrania „parolu” (wojskowe wezwanie), którym dla Konfederatów jest Jezus. Hasłem z kolei jest Maryja, co



ŚPIEWNIK NIEPODLEGŁOŚCI

określa nam całą ideowość konfederackich żołnierzy. Czwarta zwrotka jest wezwaniem do wiary w „artykuły”. Można to tłumaczyć dwoiście – z jednej strony jako artykuły (prawo wojskowe), z drugiej jako zasady wiary katolickiej. W dwóch kolejnych wersach autor przypomina, że za zdradę „Pani” grozi „areszt”. Może to być zarówno odwołanie się do dyscypliny wojskowej, jak i w ogóle życia po wojnie, kiedy to zdrada mogłaby być dożywotnią hańbą dla takiego delikwenta. W piątej zwrotce autor oddaje głos żołnierzowi, który zapewnia że nawet sama myśl o dezercji przepełnia trwogą jego serce. Autor napomina go dalej, że jako żołnierz ma obowiązki i musi być zawsze gotowy aby je wypełniać. Szósta zwrotka jest obrazem twierdzy zamykającej się przed spodziewanym atakiem oraz napomnieniem żołnierza do dyscypliny pod groźbą „wymazania z rangi”. Chodzi tutaj po prostu o degradację. W świecie szlacheckiej moralności kary honorowe uważane były za gorsze niż cielesne. Ostatnia zwrotka to wezwanie do wierności „Pannie” aż do „ostatniego momentu”. „Abszejt” w wojskowej terminologii czasów saskich oznaczał zwolnienie ze służby. Motyw ten może być prostym odwołaniem się do realnej procedury, jak i przenośnią opisującą śmierć na służbie.

„Marsz, marsz me serce” przez wiele lat było pieśnią zapomnianą. Odbijała się tutaj „czarna legenda” Konfederacji Barskiej. Stworzyli ją i ugruntowali historycy związani w XVIII wieku z „Familiją”⁴ Czartoryskich i obozem królewskim, z którym walczyli konfederaci. Obraz ten przetrwał ponad dwa stulecia i dopiero współcześnie przywraca się polskiej pamięci zarówno rzetelnie opracowaną historię, jak i pieśni Konfederacji.

Opracował: Piotr Pacak

¹ Konfederacja barska (1768–1772) – zbrojny związek szlachty polskiej, utworzony w Barze na Podolu 29 lutego 1768 roku z zaprzysiężeniem aktu założycielskiego w obronie wiary katolickiej i niepodległości Rzeczypospolitej, skierowany przeciwko: kurateli Imperium Rosyjskiego, królowi Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu i popierającym go wojskom rosyjskim. Celem konfederacji było zniesienie ustaw narzuconych

przez Rosję, zwłaszcza zapewniających równouprawnienie innowiercom. Przez niektórych historyków uważana jest za pierwsze polskie powstanie narodowe. [Strona na Wikipedii](#)

² Konfederacja warszawska – określenie uchwały podjętej 28 stycznia 1573 r. na sejmie konwokacyjnym w Warszawie, zawierającej postanowienia dotyczące zapewnienia swobody wyznania szlachcie w Rzeczypospolitej. Gwarantowała bezwarunkowy i wieczny pokój między wszystkimi różniącymi się w wierze, zapewniała innowiercom równouprawnienie z katolikami i opiekę państwa jednocześnie zabraniając władzom świeckim wspierania kleru w prześladowaniach religijnych. Dokument uważany jest za początek gwarantowanej prawnie tolerancji religijnej. W 2003 tekst konfederacji warszawskiej został wpisany na listę UNESCO Pamięć Świata. [Strona na Wikipedii](#)

³ Ryngraf (z niem. ringkragen (dosł. okrężny kołnierz), staropol. kaplerz) – naszyjnik z blaszanym wisiosem w kształcie tarczy amazonek lub tarczy herbowej, wywodzący się z obojczyka (elementu zbroi). [Strona na pracownia.lorica](#)

⁴ Familia – nazwa stronnictwa powstałego w połowie XVIII wieku, zgrupowanego wokół magnackich rodów Czartoryskich i Poniatowskich, dążącego do wprowadzenia reform społeczno-ustrojowych w Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Konfederacja Familii 1764-1766 uznawana jest za konfederacki zamach stanu. [Strona na Wikipedii](#)